

**DOM AUKCYJNY SOTHEBY'S ZA ZAMKNIĘTYMI DRZWIAMI** Peter Watson,

Wydawnictwo PHILIP WILSON, Warszawa 2002

Bardzo mało jest na polskim rynku książek poświęconych rynkowi sztuki i podmiotom na nim działającym. Bez rozgłosu, kilka lat temu, pojawiła się książka Petera Watsona, *Dom Aukcyjny SOTHEBY'S za zamkniętymi drzwiami*, opisująca kulisy działania najstarszego domu aukcyjnego, na przykładzie lat 80. i 90.

Niestety, nie są to świetlane karty przedsiębiorstwa. Zysk, któremu głównie podporządkowane jest działanie, doprowadza do sytuacji, w której dla jego osiągnięcia stosu-

je się działania często niezgodne z prawem, a zawsze będące daleko od etyki.

Na kanwie opisanych spraw powstały dwa filmy dokumentalne, w których przedstawiono działania Sotheby's. W jednym z nich ukazano, w jaki sposób szmugluje się dzieła sztuki z Włoch do Wielkiej Brytanii, z pominięciem włoskich przepisów wywozowych. W tym procederze główną rolę odegrał pracownik ówczesnej medio-

łańskiej filii Sotheby's. Niechlubna rola w procederze nielegalnego wywozu dzieł sztuki przypada Szwajcarii, która na skutek braku ograniczeń wwozowych i wywozowych staje się idealnym miejscem prania dzieł sztuki. Przemycane z innych państw na teren Szwajcarii dzieła sztuki zmieniają właścicieli i jako legalny eksport z tego kraju trafiają na inne rynki antykwaryczne. Analiza dokumentów, które przekazał Watsonowi były pracownik Sotheby's, jest dla tego domu aukcyjnego druzgocąca.

Należy podkreślić niezwykłą precyzję Autora w dokumentowaniu poszczególnych spraw, weryfikowaniu przedstawionych dokumentów i nieuleganie chęci pogrążenia Sotheby's za wszelką cenę.

Nielegalny wywóz i handlowanie zabytkami pochodzącymi z przestępstw, np. opisana sprawa waz apulijskich czy masowy przemyt zabytków z Indii, ukazują co najmniej dwuznaczność działania Sotheby's.

Podobnie jak w przypadku przemytu z Włoch, trasa zabytków z Indii do Londynu wiodła przez Szwajcarię. Jak podaje Watson, tylko w ciągu dwóch lat (1986-1986) przez jedną ze szwajcarskich firm wysłano do Londynu 93 pozycje zabytków o nieustalanej proveniencji.

W swojej książce Watson opisuje również niezbyt etyczne działania związane z zasadami prowadzenia aukcji i możliwościami kształtowania ceny sprzedawanych dzieł sztuki, które zasadniczo odbiegają od wolnorynkowych. Sztuczne podbijanie ceny przez prowadzących aukcje, czy licytowanie przez pracowników domu aukcyjnego, to najczęstsze zarzuty Autora. W opisie działalności Sotheby's można znaleźć wątek odnoszący się do odnalezionych na terenie USA skarbów z Quedlinburga, zrabowanych przez amerykańskiego żołnierza, a które to jego spadkobiercy usiłovali sprzedać. Pomimo wiedzy dotyczącej pochodzenia przedmiotów, Sotheby's nie wahało się włączyć w próbę sprzedaży tych przedmiotów. *Dr Christopher de Hamel, szef działu rękopisów zachodnich, napisał do prawnika proponującego sprzedaż, że wartość rynkowa owych przedmiotów wynosi*

*około 10 milionów dolarów, ale zostały zrabowane podczas wojny. Oświadczył, że Sotheby's nie może wystawić do publicznej sprzedaży ani Ewangelii, ani innych rzeczy, ale może zorganizować sprzedaż prywatną, na której mogą osiągnąć kwotę 1 miliona złotych.*

Nic dodać, nic ująć. Choć od opisywanych spraw minęło kilkanaście lat, pytania dotyczące zasad funkcjonowania rynku sztuki na świecie pozostają otwarte. Na ile klienci mogą liczyć na rzetelną i uczciwą obsługę, a na ile są manipulowani przez wielkich i małych graczy działających na rynku sztuki? Warto spojrzeć na wszystko to, co się dzieje wokół nas z pewnym dystansem i przez pryzmat wiedzy, jaką daje nam Peter Watson o kulisach funkcjonowania rynku sztuki. Gdyby ktoś miał wątpliwości co do przedstawianych faktów, to Autor opublikował również najważniejsze dokumenty, na podstawie których napisał książkę. Rynek sztuki nie może być postrzegany w barwach czarno-białych. Bardzo dużo w nim szarości. Na pytanie: czy w tych odcieniach zbliżamy się bardziej do koloru białego, czy czarnego? – musimy sobie sami odpowiedzieć.

**W POGONI ZA SZTUKĄ. PRAWDZIWA HISTORIA O SZTUCE, ZŁODZIEJACH I ZAGINIONYM OBRAZIE** Edward Dolnick, Wydawnictwo VIZJA PRESS&IT, Warszawa 2007

Charley Hill, policjant specjalnego wydziału Scotland Yardu, główny bohater książki, jest postacią autentyczną, podobnie jak przedstawione historie głośnych kradzieży dzieł sztuki, jakie miały miejsce w końcu XX w. Głównym wątkiem książki jest sprawa kradzieży i odzyskania obrazu Edwarda Muncha *Krzyk* z Gallerii Narodowej w Oslo, w 1994 r. Śledzimy działania miejscowej policji, widzimy jej bezradność. U Norwegów kradzieże, takie jak ta w Oslo, wywołują szok. Obnażają całą niedoskonałość ochrony i zabezpieczeń, których po prostu nie ma, bowiem... w Norwegii się nie kradnie. Z takim stwierdzeniem spotkałem się w rok po kradzieży Muncha, na konferencji Międzynarodowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Muzeów, która odbyła się w Stavanger. Na uwagi o słabym zabezpieczeniu norweskich muzeów, które w trakcie kierowało wielu uczestników konferencji, odpowiedź była zaskakująca: *O co wam chodzi. Przecież u nas się nie kradnie...* Takie myślenie jest o tyle dziwne, że kradzieże w Gallerii Narodowej

w Oslo zdarzały się już wcześniej. W 1980 r., w biały dzień, został skradziony rysunek Rembrandta, w 1982 r. skradziono 8 obrazów, w tym dzieła Gauguina, Rembrandta i Goi. Rok przed kradzieżą *Krzyku*, w biały dzień, wyniesiono z muzeum obraz Muncha *Studium portretu*. Dziwi zatem beztroška władz Gallerii Narodowej. Charley Hill wstawił się odzyskaniem w 1993 r. jednego ze skradzionych w Russborough Mouse pod Dublinem obrazu Vermeera *Pani pisząca list i jej służąca*. Dzieło Vermeera zostało zrabowane siedem lat wcześniej, w 1986 r. Pierwsza szansa na odzyskanie obrazu pojawiła się w 1987 r. Niestety, błąd współpracującego z Hillem agenta FBI o mało nie zakończył się katastrofą. Skradzione pod Dublinem obrazy na kilka lat zniknęły z pola widzenia policji. Kolejny sygnał o obrazie Vermeera pojawił się w Istambule w 1990 r. Sprawa zakończyła się sukcesem dopiero w 1993 r. Kulisy jego odzyskania to pasjonująca historia swoistej gry w kotka i myszkę z przestępcami.

Największym atutem książki Dolnicka jest analiza powiązań przestępców, którzy traktują skradzione dzieła sztuki jako zabezpieczenie transakcji związanych z nielegalnym handlem diamentami, czy narkotykami. W ich transakcjach dzieła sztuki są tylko wartościowym przedmiotem, który pozwala realizować inne cele. Czarnorynkiem wartość zrabowanych dzieł sztuki to około 10 proc. ich rzeczywistej wartości. Dlaczego złodzieje kradną, skoro mogą zarobić na zrabowanych dziełach zaledwie kilka procent ich wartości? Po pierwsze – dzieje się tak dlatego, że ryzyko jest małe, a zarobek wysoki.

Chwila strachu i pół czy milion dolarów można zainkasować, nawet jeśli jest to zaledwie kilka procent wartości skradzionego dzieła. Po drugie – motywem przestępców jest nie tylko potencjalny zysk. To również chęć popisania

się przed innymi, czy czytania wielkich nagłówków w prasie lub słuchania o swoich wyczynach w telewizji. Skradzione dzieła sztuki krążą po całym świecie. Drogi, jakie potrafią pokonać, zaskakują nawet doświadczonych policjantów. Przykładem jest obraz Picassa, skradziony we Francji przez gangsterów, którzy sprzedali go innej grupie przestępczej w Amsterdamie, a ci z kolei odsprzedali go handlarzom narkotyków w Turcji, gdzie służył jako zaliczka za transport heroiny. W miesiąc po przekazaniu książki do wydawcy, złodzieje okradli Muzeum Muncha w Oslo i zrabowali inną wersję *Krzyku*. Dolnick krótko to podsumował: *Sztuka i złodzieje dzieł sztuki nie należą do przeszłości. Są tu i teraz, na pierwszych stronach gazet, w Polsce również. Wszyscy o tym powinni pamiętać.*





# SUMMARY

**page 3 PIOTR OGRODZKI**  
LEGAL FORMS OF PROTECTING HISTORIC OBJECTS FROM THE AFTERMATH OF ILLEGALLY TAKING THEM ABROAD  
Poland's entering the Schengen zone will make works of art and historic objects more vulnerable to being illegally taken out of the country. The EU provisions on the subject will definitely have to be amended in due course. It will also be necessary to make detailed corrections in Polish legal regulations regarding this problem. The article presents the history of the recovered Chinese 18th century plates as an example movable historic objects having been taken out of the country of origin and the procedures involved in their restitution.

**page 7 WOJCIECH KRUPIŃSKI**  
ENLARGEMENT OF THE SCHENGEN AREA  
Extending the abolition of checks at the borders does not change the regulations regarding the transfer of historic objects and works of art in and out of countries. Nevertheless, opening the borders increases the probability of incurring losses. In consequence border guards face the challenging task of working out appropriate methods and procedures which will make it possible to avoid crime in this area. It will be necessary to make amendments to the laws regarding the protection of historic objects.

**page 10 MIROSLAW KARPOWICZ**  
RESTITUTED AFTER 28 YEARS  
The story of the crucifix, its theft, sale and the tedious legal work leading to restituting the historic object. The crucifix was eventually returned to Zuzela.

**page 12 DARIUSZ MATELSKI**  
PLUNDER OF POLISH CULTURAL PROPERTY BY AUSTRIA, PRUSSIA AND RUSSIA (1772 - 1795)  
Poland used to be one of the largest and richest countries in Europe. Its wealth came from the country's economy and trade. During the wars of the 17th century Polish collections incurred tremendous losses due to plundering by invaders. The greatest pillage was committed in 1658 by the Swedes. Further losses were brought about by Poland's losing its independence during the partitions of 1772, 1793 and 1795. The article is devoted to Austrian, Prussian and Russian plunder of this time.

**page 19 MARIA ROMANOWSKA-ZADROZNA**  
TWO PAINTINGS BY REMBRANDT REPRESENTING YOUNG PEOPLE.  
Both come from the collection in the Royal Łazienki. The article presents the history of these works in Poland. One of these had been taken abroad and then returned to Poland and the other turned out no to have been painted by the great artist. It was lost as a result of wartime plundering.

**page 27 ZBIGNIEW HAUSER**  
FORGOTTEN POLISH MANOR HOUSES AND RESIDENCES IN LITHUANIA (3)  
The subsequent publication on this topic. It provides descriptions of the manor houses of the Adrzejewscy, Giedroyć, Kierbedź, Komar., Marykoni and Atoszewski families.

**page 30 MARZENA JAWORSKA**  
THE 1921 COMMEMORATIVE ALBUM OF POST OFFICES AND TELEGRAPHS IN BYDGOSZCZ  
This unique work comes from the collection of the Museum of Post Offices and the Telegraph in Wrocław. It documents the history of the Polish post office. The original documents, which were an integral part of the album, did not remain extant. The album discusses the philatelic exhibition of September, 1922 organised by the Geneva Philatelic Union, where Poland enjoyed great success.

**page 33 ANNA KROCHMAL**  
POLES AND THE POLISH CULTURAL HERITAGE IN THE COUNTRIES OF EASTERN EUROPE (PART I UNTIL 1914)  
The author tells the history of the making of the Polish diaspora in Russia and Ukraine. which goes back to the 14th century. The first Polish organizations in the East go back to 1878, when the Roman Catholic Charity was set up in Riga. Similar organizations were established in the late 19th century in Odessa, Saint Petersburg, Moscow, Pskov, Rostov and in Siberian towns.

**page 36 M. KARPOWICZ**  
THE FIFTH INTERNATIONAL INTERPOL CONFERENCE  
The most recent of the tri-annual Interpol conferences was organized in Poland in September 2007. It was devoted to fighting illegal trade in stolen works of art in Eastern

and Central Europe.

**page 38 PIOTR OGRODZKI.**  
BURGLARY IN THE BRUCKE MUSEUM IN BERLIN  
The museum houses works of art of the Brucke Association. It is the smallest museum in Berlin with only 500 square meters of space. In consequence it enjoys a special, closed-circle atmosphere. In April 2002 the museum was burgled and pictures worth about five million euros were stolen. All of them were recovered. It was ascertained that the weak point of the security system were easy-to-break windows. Faulty elements of this kind are rectified after theft.

**page 40 MIROSLAW BARWIK**  
THE LOST TREASURES OF CAIRO THE PALACE FOR THE CALIPHS.  
The description of the gigantic palace complex comprising the Great Eastern Palace and the smaller Western Palace, which a thousand years ago was in the centre of today's Cairo. The wealth and splendour of the Fatimid's dwelling remained extant only in the descriptions of Medieval historians. Only a certain number of wooden objects from the palace interiors remain extant. Now they are in the Museum of Art in Cairo.

**page 43 About books: PREPARED BY PIOTR OGRODZKI**  
PETER WATSON, "SOTHEBY'S: INSIDE STORY"  
A discussion of the book by Peter Watson, which was published a few years ago shows the deplorable methods of dealing with illegal trade in works of art used by the Sotheby Auction House. Two years of dealings at this auction house are presented as an example.  
EDWARD DOLNICK, "THE RESCUE ARTIST"  
Dolnick's hero is the true figure of Charley Hill, a Scotland Yard policeman who tracks down thieves of works of art. The article presents a description of his finding Vermeer's painting Lady Writing a Letter and Her Servant as well as the story of the theft and recovery of Edward Munch's painting The Scream from the National Gallery in Oslo.

SZUKAJ NAS W INTERNECIE: [www.ooczp.org.pl](http://www.ooczp.org.pl)

KRAJOWY WYKAZ  
ZABYTKÓW SKRADZIONYCH  
LUB WYWIEZIONYCH  
ZA GRANICĘ NIEZGODNIE  
Z PRAWEM



Ośrodek Ochrony  
Zbiorów Publicznych  
Narodowa Instytucja Kultury

